



# Kongres SD kończy dziś obradę

WARSZAWA 9.2. PAP. Dziś ostatni dzień obrad I Kongresu Stronnictwa Demokratycznego. Kontynuowana jest dyskusja nad kierunkami działalności stronnictwa w realizacji ogólnego narodowego programu społecznego i gospodarczego rozwoju kraju w obecnym 5-leciu. Wnioski z tej dyskusji będą zawarte w uchwały, którą — jak się oczekuje — kongres podejmie na zakończenie obrad. Dziś ogłoszono zostanie również skład władz naczelnych SD — Centralnego Komitetu i Centralnej Komisji Rewizyjnej, wybranych w niedzielę.

WCZORAJ dyskusja przebiegała w 3 zespołach roboczych kongresu oraz na sesji plenarnej. Do najważniejszych problemów była szeroko pojęta sfera usług.

Zginęło ok. 20 tys. osób

## Tragedia Gwatemali Epidemia tyfusu

9.2. MEKSYK PAP. Władze gwatemalskie podały, że w szóstcu departamentach znaleziono zwłoki 12 804 osób. Przypuszcza się jednak, że liczba ofiar trzęsienia ziemi może osiągnąć 20 tys. Z powodu trudności w komunikacji ekipy ratunkowe nie zdołały jeszcze dotrzeć do niektórych zdevastowanych rejonów, a zwłaszcza do paskowyżu Atitlan, który najbardziej uciążliwie ucierpiał w czasie silnych wstrząsów tektonicznych.

Według wstępnych danych liczba rannych ocenia się na ponad 30 tys. Dodatkowym nieszczęściem w całej tragedii gwatemalskiej jest wybuch w rejonie stolicy kraju epidemii tyfusu. Rozszerzenie się tej choroby może mieć katastrofalne następstwa dla ludności, która od 5 dni pozabawiona jest wody i żyje w ciężkich warunkach sanitarnych.

## Raport z wolnej soboty

### W co się bawić gdy możliwości nie za wiele?

MINIONA sobota była w tym roku drugim dodatkowym dniem wolnym od pracy. Już w piątek odczuwano się w całym mieście przedświąteczną atmosferę. Sprawili o m. in. trwający w całej pełni karnewał. Panie cierpliwie wycekiwały w kolejkach u fryzjerów. Ale nie tylko w zakładach fryzjerskich panował tłok. W piątek w wielu sklepach zaobserwowaliśmy długie kolejki.

(Dokończenie na str. 8)

## Potwierdzenie socjalistycznych przemian

SOCJALISTYCZNY charakter polskiego państwa wynika nie tylko z socjalistycznego charakteru gospodarki narodowej, lecz i socjalistycznego charakteru demokracji i wszelkich form samostanowienia w ramach przymusowego, w którym pełnią rolę robotnicza i jej partia. Jednocześnie szeroka zasada reprezentacji narodowej uwzględnia nie tylko istniejące stronnictwa oraz instytucje społeczne, lecz również reprezentację bezpartyjnych obywateli, bez względu na pochodzenie społeczne, zawodowe oraz wyznanie. W ten sposób i

w radach narodowych i w Sejmie były i będą reprezentowane również organizacje naukowe, oświatowe oraz stowarzyszenia ludzi wierzących.

PODOBNA konsekwencja socjalistycznego charakteru państwa staje się wprowadzeniem do artykułów Konstytucji stwierdzenia, że Polska Rzeczpospolita Ludowa w swojej polityce zagranicznej kieruje się interesami narodu polskiego, jego suwerennością, niepodległością, bezpieczeństwem, wolą pokoju i współpracy międzynarodowej, oraz nawiązuje do szczytnych tradycji solidarności z siłami wolności i postępu, umacniając przyjaźń i wspólną pracę z ZSRR oraz innymi państwami socjalistycznymi. Jednocześnie PRL opiera swoje stosunki

z państwami o odmiennych ustrojach społecznych na zasadach pokojowego współistnienia i współpracy.

SA TO stwierdzenia niezwykle ważne, podniesione do rangi aktu ustawodawczego dla podkreślenia nie tylko tradycyjnej polityki narodu polskiego, zawsze wiernego swoim międzynarodowym zobowiązaniom, lecz również dla zaznaczenia socjalistycznej istoty naszej polityki międzynarodowej w aktualnym układzie sił i stosunków klasowych na świecie.

(Dokończenie na str. 2)



**W**

26-IV-1945  
NIEZŁAMALYMI  
SKŁAD PRZECIWN

26-IV-1945  
NIEZŁAMALYMI  
SKŁAD PRZECIWN

PNIEDZIAŁEK  
9 LUTEGO  
1976 ROKU

WYD. AB

# kurier

## Szczeciński

Nr 31 (9720) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

### Narada aktywno partyjno-gospodarczego

## Węzłowe zadania szczecińskich eksporterów

♦ Ilość i jakość towarów ♦ Warunki dla rozwijania tranzytu ♦ Usługi portowo-morskie

— KIERUJĄC się potrzebą zagwarantowania realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR oraz wytycznych rządu w zakresie strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, w których handel zagraniczny został uznany za istotny czynnik przyspieszenia wzrostu gospodarczego i lepszego zaspokajania potrzeb społecznych, zachodzi pilna konieczność dogłębnego przeanalizowania możliwości dalszego eksportu towarów i usług z przedsiębiorstw województwa szczecińskiego — stwierdził w swym wystąpieniu dyrektor Morskiego Oddziału PHZG Marian Ptaszynski na piątkowej naradzie w KW PZPR.

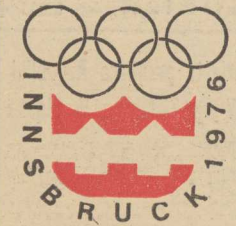
BYŁA ONA poświęcona rozwojowi eksportu towarów i usług w województwie szczecińskim w latach 1976—80. Obok kierownictw politycznych i go spodarczych przedsiębiorstw — eksporterów uczestniczyli w niej przedstawiciele centralnego handlu zagranicznego: „Centromoru”, „Rybehu”, „Ciechu”, „Polimexu”, „Elektrimu” i innych. Był też obecny przedstawiciel KC PZPR Włodzimierz Wiśniewski.

PODZAS narady dokonano oceny działalności eksportowej przedsiębiorstw, których dostawy na rynki zagraniczne stanowią w 1976 roku 56 proc. całości eksportu województwa. Zanalizowano wśród nich takie rakiety jak Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego, Szczecińska Stocznia Remontowa, Morska Stocznia Remontowa, Morska Stocznia Jachtowa, Fabryka Kabli „Zalom”, Zakłady Chemiczne „Polsee”, Szczecińska Wytwórnia Farb i Lakierów, Fabryka Kontenerów „Unikon”, Goleniowskie Fabryki Mebli, ZPO „Dana”, ZPO „Odra”, ZPD „Luce-

POMORZE Zachodnie ze swym silnie rozwiniętym ośrodkiem portowo-śmigłowym posiada bardzo korzystne warunki do rozwoju tranzytu i uczynienia zeń ważnego źródła dopływu dewiz do bilansu płatniczego państwa. Gospodarcze znaczenie usług tranzytowych — tak jak pozostałych usług portowo-morskich — polega głównie na tym, że dają one dodatkowe możliwości zdobywania dewiz na zakupy zagraniczne bez pożywania się tytułowej — mas — towarowej. Ze korzystne warunki rozwoju tranzytu nie są w pełni wykorzystywane. Stąd też KW PZPR w Szczecinie i Polska Izba Handlu Zagranicznego podejmują od dłuższego czasu starania o stworzenie dla tej działalności maksymalnie korzystnych warunków. Z ważniejszych inicjatyw należy wymienić przekazanie Komisji Tranzytowej przy MZIGM kompleksowej

(Dokończenie na str. 2)

JUDITT SZUCE — węgierska piosenkarka młodego pokolenia. (CAF — MTI)



### Dziś w Innsbrucku U. Wehling — królem narciarstwa klasycznego

SZÓSTY dzień XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich rozpoczął dziś bieg na 15 km do dwuboju klasycznego. O godz. 9 jako pierwszy wyruszył na trasę Klaus Tuchscherer (NRD). Z wielkim jednak zainteresowaniem oczekiwano na walkę dwóch pretendentów do złotego medalu — mistrza świata i mistrza olimpijskiego, Ulricha Wehlinga, który prowadził po niedzielnym skokach przed swym „etatowym” rywalem Finem, Rauno Miettinenem. Co prawda bieg wygrał dzisiaj U. Hettlich (RFN) a U. Wehling zajął dopiero 7 miejsce, to jednak przewaga zdobyta w niedzielę na skoczni wystarczyła reprezentantom NRD do zdobycia złotego medalu. Miettinen pobiegł słabiej, stracił wywalczoną w niedzielę lokatę i ostatecznie został sklasyfikowany na czwartej pozycji. Srebrny medal wywalczył Urban Hettlich (RFN), brązowy — Konrad Winkler (NRD). Najlepszym z Polaków dzisiaj był Legierski — 5 miejsce w biegu. Słabo natomiast pobiegł S. Hula toteż mimo 6 pozycji w skokach, w końcówce klasyfikacji jest na 16 miejscu. 18 — Legierski, 19 — Pach.

GDY JUŻ drukowaliśmy naszą gazetę, na skokach Hoid rozpoczął się siałom gigant. Jutro na równie trudnym stoku Birgitzkopf przeprowadzony zostanie drugi przejazd. W siałomie bierze udział 106 zawodników. Polak R. Dereziński startuje z nr 52. Trener R. Cwikla nie wywalał Jana Buchledy, który odczyna jeszcze skutki kontuzji nogi.

DZIS o godz. 14.30 odbędzie się krótki program solistów w wystawie figurowej. Natomiast wieczorem, po programie dowolnym, poznamy medalistów w parach tanecznych. W konkurencji tej prowadzi para radziecka L. Pachomowa — A. Gorszakow. Polska para Teresa Weyna-Urban i Piotr Bojadczyk zajmuje 8 miejsce.

DZIS W NUMERZE: ♦ Społeczeństwo dynamiczne ♦ „Selfy” droga do jakości ♦ Skąły i dzieje ♦ Odpowiadają na krytykę

Egz. obow. Reg 49/176

Wizyta premiera Republiki Wyp Zielonego Przylądka

WARSZAWA 9.2. PAP. Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przyjechał dziś do Polski z kilkudniową wizytą oficjalną premier rządu Republiki Wyp Zielonego Przylądka Pedro Firas. Jak przewiduje program wizyty, odbędzie się spotkanie i rozmowy gościa z członkami działaciami szefa rządu, poświęcone stosunkom dwustronnym i aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Meblościanki do każdego mieszkania

ZAKŁADY Drzewne w Leszczynach-Czerwionce (woj. katowickie) podejmą niebawem seryjną produkcję nowego modelu segmentowych mebli do pasażerów każdego mieszkania. Jedynie wymiary poszczególnych segmentów mebli (kafelki o szerokości 90 cm) sprawiają, że można je będzie ustawić zarówno w małych, jak i dużych pokojach. Będą to meble wysokiej jakości, w mahoniowej okleinie, kryte lakierem poliestrowym.

Góry dobre dla ostrożnych

JELENA GORA. W porównaniu z latami ubiegłymi stosunkowo dużo wypadków zanotowano tej zimy w gorzyskich rejonach woj. jeleniogórskiego. W okresie od 15.12.75 r. do 31.1.76 r. sudecka grupa GOPR interweniowała 24 razy; ponadto zorganizowała 23 wyprawy ratunkowe w góry.

Wypadki nasiliły się zwłaszcza w okresie ferii szkolnych, kiedy to wzywano GOPR 4 razy dziennie. Przyczyną była najczęściej nieostrożność małych i dorosłych turystów oraz nieostrożne obchodzenie się wielu narciarzy ze sprzętem. Do jeleniogórskich szlaków trwały dzieci z nogami złamanymi przez narciarzy upuszczane z góry przez innych narciarzy.

Trzecie miejsce szczecińskich handlowców

Rozstrzygnięcie konkursu na Handlowy Znak Jakości

PO RAZ pierwszy w swojej historii wielka batalia handlowców o najwyższe trofeum — Handlowy Znak Jakości — była imprezą ogólnopolską. Dotychczas były to plebiscyty prowadzone wśród sklepów i restauracji z terenu województwa szczecińskiego i poznańskiego.

W ubiegłą sobotę w sali klubu „Stowianin” w Szczecinie spotkali się przedstawiciele wszystkich placówek handlowych i gastronomicznych ze swoimi dyrekcjami i wojewódzkimi władzami handlowymi. Podczas spotkania rozdane zostały Handlowe Znaki Jakości, przyznane w tym roku przez ministra handlu wewnętrznego i usług 81 sklepom i restauracjom województwa szczecińskiego. Ta liczba stawia szczecińskich handlowców na trzecim miejscu w kraju. Dalšími się wyprzedziły tylko Warszawa i Katowice.

NATOMIAST w skali wojewódzkiej pierwsze miejsce przypadło Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” z 24 sklepów i 9 restauracji tego przedsiębiorstwa z siedzibą w mieście. Drugie miejsce przypadło w udziale WZGS „Samopomoc Chłopska” z 12 sklepów i 24 wyróżnionych placówek. Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Arge” i Przedsiębiorstwo Handlu „Odetex” zdobyły po II Znak Jakości. Po jednym Handlowym Znakem Jakości zdobyły Wojtkowe Przedsiębiorstwo Handlowe oraz Centrala Rybna — Restauracja „Chleb”.

Opodem w województwie szczecińskim do konkursu, który rozpoczął się w marcu ub. roku, zgłosiły swój akces 42 sklepy i restauracje. Wojewódzka Komisja zakwalifikowała z tej liczby 325 placówek. Na marginesie tej bardzo przyjemnej rozstrzygnięci żywności na niepomnienie fakt, że do turniejowych zmagań nie przystąpiły restauracje

Węzłowe zamknięcia szczecińskich eksporterów

(Dokończenie ze str. 1) go opracowania pt. „Ocena możliwości obsługi tranżitu w Zespole Portowym Szczecin-Swinoujście do 1990 r.”, wystąpienie do ministra HZGM o utworzenie w Szczecinie filii Londyńskiej Giełdy Metali, wystąpienie do ministra komunikacji o uruchomienie bezpośredniego połączenia pociągu portowego TEEM w relacji Szczecin — Międzyziesie — Breclav z rozłączeniem do Budapesztu i Wiednia. Ten ostatni wniosek został poparty przez ministerstwa i spedytory polskie, czechosłowackie, węgierskie i austriackie. Ma on na celu zagwarantowanie szybkiego połączenia tranżytowego na osi Północ-Południe, istniejącej możliwości skorzystania z kredytów powołanych firm z Berlina zachodniego dla utworzenia w rejonie Szczecina tranżytowej bazy przeładunkowej dla olejów opałowych i napędowych.

Innym niebagatelnym w warunkach naszego województwa źródłem dopływu dewiz jest optymalne rozwinięcie i aktywizowanie wszelkiego rodzaju usług żeglarsko-portowych. Chodzi tu głównie o usługi świadczone na rzecz obcych towarów i statków przez porty szczecińskie, usługi transportowe floty, usługi spedycyjne, na kleryckie, rzeczoznawstwa i kontrolę ładunków. Wartość tych usług osiągnęła w 1975 roku wartość 370 mln zł dew.

W TOKU obrad zabralo głos 15 dyskutantów, przedstawił wiać problemy eksportowe

wych przedsiębiorstw i ustosunkowując się do oceny założeń w informacjach OM PIHZ. Zabral też głos przedstawiciel KC PZPR Włodzimierz Wiśniewski: UCZESTNICZY narady, która prowadzi sekretarz KW PZPR Tadeusz Waluskiewicz, zawierali wnioski w sprawie pełnej realizacji zadań handlu zagranicznego w 1976 r. M. in. przedsiębiorstwa wszelkiego rodzaju zostały do analizowania na bieżąco możliwości zwiększenia produkcji eksportowej, a także w przypadkach

okresowych zamawiać w realizacji planu eksportu informowania o przyczynie powstania zakłóceń. Na Oddział Morski PIHZ, niezależnie od obowiązków statutowych, nałożono szereg zadań mających na celu utrzymanie „reki na pulsi” eksportu województwa, a także szeroka popularyzacja problematyki handlu zagranicznego i inspiracje zainteresowanych. We wnioskach pod adresem Oddziału handlu zagranicznego zwrócono uwagę na przekazywanie przedsiębiorstwom eksportującym i ich jednostkom nadziedzonym bieżącej informacji o aktualnej i przewidywanej sytuacji na rynkach zagranicznych, pełne zakotraktowanie uzgodnionych dostaw, aktywizację pełnomocników CHZ na województwo szczecińskie oraz na gestie transportową w stosunku do polskiego towaru. Dotyczy to zwłaszcza CHZ „Węgieloks” — w relacjach do Finlandii i Francji — 100 proc. węgla, a także w obrębie gestii transportowej. Na podobną sprawę należy zwrócić uwagę w realizacji eksportu do RFN i Belgii. Wnioski zalecają także zwrócenie szczególnej uwagi w jednostkach gospodarczych na racjonalizację eksportu, a szczególnie na zwiększenie i uszczelnienie oraz materiałów i surowców do produkcji.

W Turnieju Młodych Mistrzów Zawodu Na starcie — kierowcy

CIEKAWA i emocjonująca przebieg miała rywalizacja o tytuł najlepszego kierowcy w czasie Turnieju Młodych Mistrzów Zawodu, organizowanego tradycyjnie przez Radę Wojewódzką Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych oraz Oddział Wojewódzki Naczelnej Organizacji Technicznej. Do finału wojewódzkiego Turnieju który odbył się w sobotę 7 bm. w Szczecinie, stanęło 28 zawodników, reprezentujących różne zakłady pracy.

Po eliminacjach pisemnych, na które złożyło się pytanie testowe, wyłoniono 9 najlepszych kierowców; wzięli oni udział w sprawdzianie praktycznych umiejętności. Egzamin praktyczny odbył się na samochodzie w rejonie Wołczkowa. Zawodnicy startowali na „Starach” — egzamin sprawnościowy obejmował m. in. zawracanie na ograniczonej powierzchni, przejazd trasą szlaku — do przodu i tyłu, wjazd do garażu przedem i tyłem, wymiwanie koła, akumulatora paska klimatyzacji. Wyłączyli pod uwagę dodatkowe urządzenia — obłożona trasa i solidny samochód, że zadania te nie były łatwe.

W czasie przerwy po sprawdzianie praktycznym rozmawiali z Jerzym Czychym — jednym z finalistów Turnieju, pracownikiem „Farnbudu”. Powiedział on m. in.: Mimo mrozu spędziłem się na samochodzie. Normalnie jeżdżę na „olejach”, a tu wymagany był „Sas”. Za tym nastąpił wyścig lekko skorodowane i ciężko było



mi odgrać je przy wymianie koła. Ta część sprawdzianu była więc dla mnie najtrudniejsza, tym bardziej że liczy się także czas, a wiadomo: jak się człowiek spieszy, to nie zawsze wszystko dobrze wychodzi. Mam jednak nadzieję, że straciłem niewiele punktów. Zresztą po teście byłem najlepszy, więc trzeba walczyć do końca. No i rzeczywiście... Nie udało się przedzielić faktów, o ostatecznych bowiem wynikach finału zdecydował egzamin usny. Tutaj zawodnicy odpowiadali na pytania związane tematycznie z eksploatacją pojazdów, technologią napraw, przepisami ruchu drogowego oraz przepisami bhp, ostatnia zaś seria pytań dotyczyła ogólnej wiedzy społeczno-politycznej. W tej części konkursu do ostatnich chwil toczyła się emocjonująca walka pomiędzy dwoma najlepszymi zawodnikami: Jerzym Czychym i Tadeuszem Maciejkiem. Rozstrzygnięła ją dopiero ostatnia tura pytań. Zwycięzcą finału wojewódzkiego został Jerzy Czychy, drugie miejsce zajął Tadeusz Maciejek ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, trzecie zaś miejsce przypadło w udziale Andrzejowi Śmiłkowi z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej. Finałowy konkurs otrzymał nagrody rzeczowe i propozycję zwycięzcy zaś — nagrody pieniężne; otrzymają ją ponadto wyższe kategorie prawa jazdy.

Milym akcentem Turnieju były występy zespołu artystycznego uczelni Technikum Mechaniczno-Inżynierskiego. (mw)

zabawa przy dobrej muzyce — oto sobotni obłasek z „Kuskiaty”, gdzie odbył się doroczny Bal Morski, organizowany tradycyjnie w czasie karnawału przez Morską Agencję w Szczecinie. Na balu tym bawili się przedstawiciele całej szczecińskiej gospodarki morskiej — około 220 par — a zwłaszcza pracownicy M.A.S. P.Z.M. P.L.O., które w tym roku obchodzi XXV-letnie jubileusz. Tak więc to jubileuszowym nastroju wesele się do bitego tańca szczęściła morską sła brać. O to, by tego wieczoru nikt się nie nudził, zadbali już pan wiodzący, „w cywilu” aktor Państwowego Teatru Muzycznego Konrad Strucharczyk, który rzeczywiście wprost szalał po sali, organizując uśmiech nowe zabawy i dopomaganie konkursów, gorącym bratem nagradzali uczestników zabawy występami artystów z kaskadowego „Varyete”.

„Dobry nastroj popuła tylko na początku imprezy temperatura na sali. Była bardzo zimna, trzeba się było szybko rozprząć bądź, wykonując taneczne pas w zaurynnym tempie, bądź też kleikółkiem mocnym trunku przy barku. Na szczęście strażka termometru szubko podokazywała, nie już nie było śnieżnej zabawy i dobrego humoru. Szczecińska gospodarka morska uśmie nie tylko dobrze pracowała, ale także dobrze się bawiła. (anon)

NA ZDJĘCIU: Szczęściła zabawa trwa do bitego tańca. Foto: Z. Jodkowski

350 rybaków „Gryfa” powróci z Georges Bank na pokładach samolotów

JAK już informowaliśmy, niemal 100 proc. floty „Gryfa” przebywa ostatnio na łowiskach Afryki południowej i północnej oraz na Georges Banku. Na tym ostatnim akwenu miasta rybaków morską nie opuścił Szczecin jesienią ub. roku i przebywają tam już około 100 dni.

Dyrekcja kombinatu szczecińskiego zdecydowała, że statki „Gryfa” pozostaną na Georges Banku na dalszy okres misyj i kontynuować będą połowy, zaś załogi powrócą do kraju na pokładach samolotów PLL „Lot”. Równocześnie po mistrzyńskich wiozących do Nowego Jorku i „drugą zmianę”, a więc rybaków, którzy przejmą od kolegow powracających do Szczecina obowiązki zawodowe.

W tym tygodniu, 12 lutego planuje się wymianę załóg m/t „Koleń” i m/t „Likowal”, trzy dni później — 15 lutego — rybaków z m/t „Likomura” zaś 20 bm. — m/t „Korwina”. W marcu odbędą się kolejne dwie wymiany: czwartego powróci do Polski załoga m/t „Luzytanka”, zaś 28.III. — m/t „Kantari”. Łącznie samolotami lądowymi „Lotu” na trasie Nowy Jork — Warszawa i w kierunku odwrotnym poleci ponad 700 rybaków „Gryfa”. Armator zadbali również o transport ładunku. Autokary zawiązała pracowników morskich kombinatu ze Szczecina na lotnisko Okęcie i zabiora statkami do naszego miasta rybaków powracających z łowisk. Także w Nowym Jorku autokary odwożą załogi do portu. (awa)

Potwierdzenie socjalistycznych przemian

(Dokończenie ze str. 1)

POLITYKA pokoju i odprężenia, reprezentowana przez kraje socjalistyczne, jest warunkiem stabilizacji nie tylko w Europie. Nie też dziwnego, że jest popierana przez kraje Trzeciego Świata, a także przez wiele demokracji zachodnich, o różnych od naszego ustroju. Podniesienie więc polityki zagranicznej PRL do rangi Ustawy zasadniczej, podjęcie dalszych działań znaczące jakie rząd przywiązuje do zasad polityki odprężenia i współistnienia, zgodnym potwierdzeniem przez wszystkie państwa Europy, USA i Kanady, biorące udział w konferencji w Helsinkach.

KOLEJNYM istotnym punktem poprawek do Konstytucji jest art. 57, mówiący o prawach i obowiązkach państwa wobec obywateli i obywateli wobec państwa.

Artykuł ten i pochodne ustępy wyliczają wszystkie podstawowe atrybuty, jakie daje obywatelowi jego przynależność do społeczności polskiej. Poszczególne paragrafy artykułu przynajmniej gwarantują wolno prawo do pracy, nauki, oświaty, usług społecznych, bezpłatnego leczenia, prawo do mieszkania, uprawnień wynikających z założenia rodziny. Podobna szcze-

gółowa precyzja może się wydąć dla opinii zagranicznej zbiteczna, w Polsce jednak, zwłaszcza dla szerokiej rzeszy ludź pracy, dla kobiet i dzieci, emerytów i pracownikó rolnictwa są to przywileje o wielkim znaczeniu i dobrze się stało, że możemy je zagwarantować w Ustawie zasadniczej. Świadczy to najlepiej o drodze rozwojowej, jaką przeszła Polska w ciągu ostatnich lat awdużestwa.

Wszelkie jednak przywileje, prawa, obowiązki mają charakter obywatelski i naruszenie przez obywateli ustaw oraz istniejących przepisów, może spowodować na drodze sądowej czasowe pozbawienie praw obywatelskich lub w wypadku skrajnej głownej — pozbawienie ich na stałe.

NAJWYŻSZYM organem reprezentacji państwa wobec zagranicy, orzecznictwa i kontroli między innymi są Sejmowa i Rada Państwa. W Ustawie Konstytucyjnej Rada Państwa, wybrana przez Sejm i pełniąc funkcje w tym zakresie. Sejm w okresie międzysejmskim. Jednocześnie w nowej Konstytucji Rada Państwa będzie posiadała uprawnień w tym zakresie. Administracyjnie, to jest będzie decydować w wypadku sporu konstytucyjnego; do tej funkcji należeć będzie także przyznanie polskości obywatelstwa cudzoziemcom, przejeżdżającym

na stałe do Polski lub pozbawianie obywatelstwa tych ludzi, którzy z tych czy innych powodów zdecydowali się na stałe wyjechać i przyjąć obywatelstwo inne. Pochodną tego rozszerzenia funkcji Rady Państwa jest pewna zmiana statusowe rzeczki Izby Kontroli, której prezes, zatwierdzony na wniosek przewodniczącego Rady Ministrów przez Sejm, odpowiedzialny jest również przed Radą Państwa.

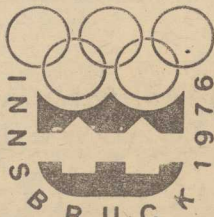
TRUDNO omówić w krótkim artykule wszystkie zmiany zaprojektowane przez Nadzwyczajną Komisję i podane do publicznej wiadomości jak chociażby przedłożenie mandat Sejmowi i rad nadzwyczajnych do lat pięciu, z przyjęciem konstytucyjnej zasady, że wybory mają odbywać się jednocześnie. Stanowi to ważne dostosowanie rytmu pracy ustawodawczej i budżetowo-ekonomicznej do pięcioletnich cykli rozwojowych planów gospodarczych.

PRZEJĘCIEM ogólnonarodowej dyskusji wskazał, że poparcie dla podstawowych też poprawek konstytucyjnych jest w ogromnej większości społeczeństwa powszechne. WI. SOKORSKI

Z BOGIANEGO GNIAZDA STAKI NA WEJŚCIU: m/s „Polczyn” z Dublina via Arturów m/s „Deblin” ze stoczni. STAKI NA WYJŚCIU: Nie przewiduje się.







# Medaliści i miejsca Polaków

DO niedzieli na XII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku rozegrano 15 konkurencji. Poniżej podajemy listę medalistów, 4 i 5 dnia „białej olimpiady” oraz miejsca Polaków.

## SANECZKARSTWO JEDYŃKI KOBIET

- 1. Margit Schumann (NRD) — 2.50,621; 2. Ute Reuhrold (NRD) — 2.50,846; 3. Elisabeth Demleitner (RFN) — 2.51,058; 12. Teresa Bugajczyk (Polska) — 2.53,929; 13. Barbara Plecha (Polska) — 2.54,990; 14. Halina Kanasz (Polska) — 2.56,335.

## JEDYŃKI MĘŻCZYN

- 1. Detlef Guenther (NRD) — 3.27,688; 2. Josef Fendt (RFN) — 3.28,195; 3. Hans Rinn (NRD) — 3.28,574; 12. Jan Kaselski (Polska) — 3.34,189; 16. Mirosław Wieckowski (Polska) — 3.35,220; 19. Andrzej Piekowzewski (Polska) — 3.36,239.

## LŹYWIARSTWO FIGUROWE PARY SPORTOWE

- 1. Irina Roculina — Aleksander Zajew (ZSRR) — 140,54 (9,0); 2. Romy Kermer — Rolf Oesterreich (NRD) — 136,35 (9,0); 3. Manuela Gross — Uwe Kagemann (NRD) — 134,97 (9,0).

## PO PROGRAMIE OBOWIĄZKOWYM MĘŻCZYZN

- 1. Siergiej Wolkow (ZSRR) — 44,76 pkt.; 2. John Curry (W. Brytania) — 44,96; 3. Władimir Kowalew (ZSRR) — 44,16.

## BIEG ZJAZDOWY KOBIET

- 1. Rosi Mittermaier (RFN) — 1.46,16; 2. Brigitte Totschnig (Austria) — 1.46,69; 3. Cindy Nelson (USA) — 1.47,50.

## BIEG NARCIARSKI KOBIET NA 5 KM

- 1. Helena Takalo (Finlandia) — 15.48,89; 2. Raisa Smetanina (ZSRR) — 15.49,73; 3. Galina Kutakowa (ZSRR) — 16.07,26; Władysława Majerczyk (Polska) — 17.29,01; 26. Anna Pawlusiak (Polska) — 17.29,61; 37. Maria Trebunia (Polska) — 18.21,64.

## BIATHLON — 20 KM

- 1. Nikolaj Kruglow (ZSRR) — 1:14.12,26 (2 karne minuty); 2. Helki Ikola (Finlandia) — 1:15.51,10 (0); 3. Alekander Jellzarow (ZSRR) — 1:16.05,97 (0); 19. Jan Szpanar (Polska) — 1:21.27,20 (0); 29. Wojciech Truchan (Polska) — 1:24.09,93 (0); 46. Andrzej Repacz (Polska) — 1:28.30,82 (10 min. karnych).

## KONKURS SKOKÓW NA ŚREDNIEJ SKOZCZNI

- 1. Hans-Georg Aschenbach (NRD) — 252,0 (84,5 i 82,5 m); 2. Jochen Danneberg (NRD) — 246,2 (83,5 i 82,5 m); 3. Karl Schnabl (Austria) — 242,0 (82,5 i 81,5 m); 28. St. Bobak (Polska) — 211,0 (74,0 i 75,0 m); 31. Tadeusz Pawlusiak (Polska) — 210,2 (74,5 i 74 m); 38. Adam Krzysztofak (Polska) — 205,8 (72,0 i 75,0 m); 52. Janusz Walus (Polska) — 185,2 (69,0 i 69,5 m).

Zwycięzca konkursu skoków do drubnoju klasycznego został Ulrich Wehling (NRD), przed Rauno Miettinenem (Finlandia) i Claussem Tuscheverem (NRD). Najlepszy z Polaków Stefan Hula zajął 6 miejsce. Marek Pach był 19, Jan Legierski — 4 a Stanisław Kawulok — 29.

## BI G NARCIARSKI MĘŻCZYZN NA 15 KM

- 1. Nikolaj Bazukow (ZSRR) — 43.58,97; 2. Jewgienij Bielaj (ZSRR) — 44.01,10; 3. Arto Koivisto (Finlandia) — 44.19,55; 23. Wiesław Gębala (Polska) — 46.39,00; 41. Jan Szašel (Polska) — 48.04,31; 45. Władysław Podórski (Polska) — 48.18,82; Jan Dragon nie ukończył konkurencji.

## DWÓJKI BOBSLJOWE

- 1. M. Nehmer, B. Gernsbach (NRD) — 3.44,42; 2. W. Zimmerer, M. Schumann (RFN) — 3.44,98; 3. E. Schaefer, J. Benz (Szwajcaria) — 3.45,70.

# 5 dni „białej olimpiady”

# Cztery medale Tatiany Awierina

## Słabe wyniki Polaków

ORGANIZATORZY XII ZIO obawiali się pogody. Tymczasem nad arenami Zimowych Igrzysk świeci słońce, jest mroź i śnieg, a więc znakomite warunki do rozgrywania pojedynków na najwyższym światowym poziomie. Zainteresowanie Olimpiadą wzrasta każdego dnia. Dotychczas zainteresowanie oglądało ponad 400 tys. widzów. Największe zainteresowanie wywołały oczywiście konkurencje narciarskie.

## O Puchar „Kuriera”

### Dopiero rzuty karne zapewniły Arkonii awans

WE wczorajszą niedzielę rozegrano II rzut rozgrywek o Puchar „Kuriera”. Ciężką przeprawę miał w Myśliborzu mistrz ligi okręgowej — Arkonia. Drużyna Osadnika występująca bez bramkarza (funkcję tę pełnił jeden z zawodników z pola) stawia dzielny opór rutynowanemu zespołowi gwardzistów. Szczególnie powoli zwycięstwa grał nonszalancko i o mało nie został wyeliminowany. Bowiem w normalnym czasie wynik brzmiał 3:3. Rzuty karne lepiej jednak egzekwował arkoński i oni też wywalczyli awans do III rzutu.

Nie powiodło się także Pogoni II, która (także rzutami karnymi) została wyeliminowana przez łobeskiego Światowida.

A oto część wyników rozegranych wczoraj spotkań: Arkonia II — Chemik Police 5:1 (2:0). Osadnik Myślibórz — Arkonia I 3:5 (3:3, 1:1). Stoczniowiec Barlink — Osadnik II Myślibórz 2:0 (1:0). Światowid Lobez — Pogon II Szczecin 4:2 (1:1, 1:1). Gryf Kamień Pom. — Iskra Pion Przeclaw 1:2 (0:2). Mieszko Mieszkowice — Sokół Przryce 2:3 (2:0). Kluczewo — Błękitni i Stargard 4:2 (0:1).

## Piłkarze ręczni pokonali Anglików

REPREZENTACJA Polski w piłę ręczną mężczyzn pokonała wysoko w meczu kwalifikacyjnym do turnieju olimpijskiego zespół Anglii 50:11. Spotkanie tych zespołów odbyło się w Londynie. Bramki dla

## LŹYWIARSTWO SZYBKIE KOBIET — 500 M

- 1. Sheila Young (USA) — 42,76 (rek. olimpijski); 2. Cathy Priestner (Kanada) — 43,12; 3. Tatiana Awierina (ZSRR) — 43,17; 14. Stanisława Pietruszcak (Polska) — 44,68; 18. Erwina Rysiołowa (Polska) — 45,37; 26. Ewa Malewiczka (Polska) — 46,07.

## 1 000 M KOBIET

- 1. Tatiana Awierina (ZSRR) — 1:28,43 (rek. olimpijski); 2. Leah Poulos (USA) — 1:29,57; 3. Sheila Young (USA) — 1:29,74; 10. Erwina Rysiołowa (Polska) — 1:31,59; 18. Ewa Malewiczka (Polska) — 1:33,89; 26. Janina Korowiczka (Polska) — 1:35,81.

## 3 000 M KOBIET

- 1. Tatiana Awierina (ZSRR) — 4:45,19; 2. Andrea Mitscherlich (NRD) — 4:45,29; 3. Elisabeth Korsmo (Norwegia) — 4:45,24; 10. Erwina Rysiołowa (Polska) — 4:50,55; 16. Janina Korowiczka (Polska) — 4:57,88; 25. Ewa Malewiczka (Polska) — 5:08,79.

## HOKEJ

W ROZEGRANYCH dotychczas spotkaniach hokeja na lodzie gr. A padły następujące rezultaty: Polska — RFN 4:7 (2:3, 0:0, 2:2); Polska — ZSRR 1:9 (1:7, 0:0, 0:3); CSRS — Finlandia 2:1 (0:1, 1:0, 1:0); ZSRR — USA 6:2 (3:0, 1:1, 2:1); Finlandia — RFN 5:3 (2:1, 1:1, 2:1).

## Klasyfikacja medalowa

PO piątym dniu Zimowych Igrzysk I rozegranych 15 konkurencji, podział medalii jest następujący:

	zl.	srebr.	braz.	razem
ZSRR	7	2	5	14
NRD	4	4	2	10
USA	1	3	2	6
RFN	1	2	1	4
Austria	1	1	1	3
Finlandia	1	1	2	4
Szwajcaria	1	1	2	4
Kanada	1	1	1	3
Norwegia	1	1	1	3
Włochy	1	1	1	3

niewątpliwie T. Awierina, która w jeździe szybkiej na lodzie dwa razy stawiała już na najwyższym podium, zdobyła także dwa brązowe medale.

Nie wiedzie się Polakom. Co prawda przed rozpoczęciem igrzysk kierownictwo polskiej ekipy podkreślało, że nasze zawodniczki i nasi zawodnicy są dobrze przygotowani do startu, dziś już wiad, że jest inaczej. Polacy osiągnęli 8 dni Olimpiady to zaczęła walka o czołowe pozycje między reprezentacjami ZSRR i NRD. Nasi sąsiadzi z północy w szczególności swój wielki dzień, zdobyli 7 medali, w tym cztery złote. Jak na razie bezkonkurencyjną jest reprezentacja ZSRR, która wywalczyła już 15 medali w tym 7 złotych. Bohaterką ekipy radzieckiej jest

klasycy (6 miejsce S. Hull po skokach) i lyżwiarka E. Rysiołowa — 10 miejsce w tyżwarwie szybkiej. Zawiedli sancezkarz i sancezkarze, biegaczk i biegacze, bardzo słabo wypadli biathloniści. Liczyliśmy na hokeistów. Tymczasem w piątek doznali porażki z RFN, drużyna z którą jeszcze nie dawno wygraliśmy. Wczoraj Polacy przegrali 4:1 z ZSRR. Fryzję wicemarczenia o 5 miejsc, które było w zasięgu Polaków, Niektórzy sądzili, że naszych może nawet na medal. Może stać — jednak nie przy takiej formie.

## Czarna passa koszykarzy Pogoni — trwa

# „Wilki Morskie” jedną nogą w II lidze

KOSZYKARZE POGONI znów nie wykorzystali atutu własnego boiska, przegrywając w sobotę i w niedzielę na parkiecie WDS z ŁKS 76:84 (38:49) i ze Śląskiem Wrocław 68:100 (28:51).

POJEDYŃKI te były ostatnimi meczami z cyklu rozgrywek prowadzonych tzw. systemem ligowym. Nie jest to jednak równoznaczne z zakończeniem sezonu. Koszykarze ekstraklasy czeka bowiem jeszcze udział w gigantycznym turnieju lubelskim, w czasie którego każda z drużyn stoczy po 4 spotkania.

W OSTATNIICH spotkaniach przed własną publicznością „Wilki Morskie” zaprezentowały grę na żenującym poziomie. W szczególności dotyczy to meczu z ŁKS, w którym zwycięscy koszykarze nie potrafili się zdobyć nawet na odrobina dynamizmu i zmianie walki. Niewiele lepiej Pogoń grała wczoraj, stanowiąc tło dla dobrze sponowanego zespołu Śląska. Wiele szybkich, precyzyjnie rozgrywanych akcji wrocławskiej drużyny, wiencezonych często efektywnymi rzutami na kosz, stanowiło dla niewielkiej liczby widzów jedyną satysfakcję, jaką dawalo oglądanie tego pojedynku.

POGONI: Zdrodowski 11 i 21, W. Kosiński 2 i 17, Caboń 6 i 6, W. Koś 6 i 10, Czerwikowski 0 i 4, Kamierczak 0 i 4, Więckowicz 4 i 0.

## Podział punktów w meczu koszykarek

W KOLEJNYCH spotkaniach o mistrzostwo ekstraklasy koszykarskiej drużyna szczecińskiej Czarnych podejmowała w sobotę i w niedzielę ostatnich Stomil. Pierwszy mecz wygrał Stomil 73:62 (35:34), a w pojedyknu rewanżowym lepszym okazał się zespół Czarnych, który zwyciężył swoje rywalki 70:97 (28:31). CZARNI: Syryca 7 i 22, Hince 7 i 20, K. Jaroszewska 10 i 12, Kalko 12 i 10, J. Weckowicz 11 i 6, Kuberska 8 i 4, A. Weckowicz 8 i 4, Krawczyńska 5 i 6.

STOMIL: Grabowska 17 i 16, Grze gorzewska 18 i 13, Jankowska 12 i 13, Rumiska 14 i 11, Paprocka 10 i 11, Andrzejewska 5 i 6, Walczak 2 i 4, Wroblewska 0 i 6, Szipiec 2 i 0.

KOSZYKARKI Czarnych stoczyły z osztylniakami dwa zwycięgi i emocjonujące pojedynki. W sobotę prowadzenie kilkakrotnie przechodziło od ręki do ręki. Osztylniaci uświadocznili swoją dominację dopiero w 32 min. gry. W niedzielę Stomil prowadził nieprzerwanie od początku do końca. Osztylniaci kilkunianym rzutom Romualdy Syrycy, przybieły inicyjatywę w swoje ręce. Wybitne u uderzenia koszykarskiej Stomilki zaczęły popadać coraz więcej błędów, co skwapliwie wykorzystali szczecińczanki, odnosząc zwycięskie sukcesy.

## I liga koszykówki mężczyzn

Lublinianka — Polonia	70:96 (33:43)
POGON — ŁKS	76:84 (38:49)
Lech — Śląsk	69:78 (33:48)
Wybrzeże — Resovia	66:92 (30:48)
Spójnia — Wisła	82:94 (30:48)
Start — AZS	82:67 (37:29)
Lublinianka — AZS	76:84 (31:31)
POGON — Śląsk	68:100 (28:51)
Lech — ŁKS	82:76 (40:33)
Wybrzeże — Wisła	87:76 (40:39)
Spójnia — Resovia	90:79 (30:33)
Start — Polonia	73:83 (36:37)

	50	25:10-30:38
1. Wisła	50	25:10-30:38
2. Polonia	48	21:00-19:59
3. Resovia	47	23:31-20:42
4. Śląsk	47	21:00-19:40
5. Wybrzeże	44	23:01-21:47
6. Lech	41	21:00-21:32
7. ŁKS	38	20:35-21:10
8. Start	37	19:04-20:91
9. Spójnia	35	20:00-21:53
10. Lublinianka	30	17:31-19:91
11. POGON	31	19:40-23:07
12. AZS	31	18:00-22:32

## I liga koszykówki kobiet

ŁKS — Wisła	62:51 i 61:67
CZARNI — Stomil	68:77 i 70:97
AZS Lub. — Spójnia	63:73 i 61:67
Olimpia — AZS Poz. 72:77 i 83:59	
Polonia — AZS W-wa 78:67 i 80:72	

	50	25:10-30:38
1. Wisła	50	25:10-30:38
2. Polonia	50	23:32-21:18
3. Spójnia	54	23:29-21:12
4. ŁKS	53	23:33-21:10
5. AZS Poznań	53	23:30-22:07
6. Stomil	47	21:00-22:04
7. AZS Warszawa	43	18:92-21:43
8. Olimpia	39	21:32-23:58
9. AZS Lublin	39	20:31-23:72
10. CZARNI	36	20:09-23:07

**TU TOTOL**

LOSOWANIE: 6-25-28-35-36-45 dodatek 22

1-10-15-20-25-30-35-40



CAF—Kłóś—telefoto



# Zima w klasie

OD KILKU DNI otrzymujemy sygnały Czytelników rodziców uczniów szkół podstawowych o tym, że ich pociechy marzną na lekcjach.

W niektórych klasach szkoły nr 48 przy ul. Czorszyńskiej temperatura sięga zaledwie 6 stopni, jak w takich warunkach mogą ustąpić na

lekcjach pierwszoklasistów... — powiedział nam przez telefon zdenotowany ojciec jednego z uczniów. Reporter przybył więc na miejsce, do proda w klasach i korytarzach szkoły było więcej niż 6 stopni leż, istotnie, instalacja centralnego ogrzewania działała nieszerzej. Budynki szkoły, jak poinformowała nas dyrektorka, nie może od kilkunastu lat doczekać się gruntownego remontu. Co gorsza, wyczerpują się zapasy koksu.

— Jeżeli nie otrzymamy kolejnej dostawy opalu w sobotę, trzeba będzie ogłosić przerwę w lekcjach... Podobne sygnały o chłodzie panującym w budynku szkolnym otrzymaliśmy od rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 70 przy ul. Mickiewicza. Okazało się, że nasz informator nieco przesadził, Niemniej jednak, w klasach na piętrze zarówno nauczyciele jak uczniowie siedzieli na lekcjach w płaszcach i szalikach.

— Coś „nawalio” w naszej instalacji c.o. — mówi z-ca dyrektora Helena Gębuś — Wady ujawniły się dopiero tej zimy w początkach lutego. Jednego dnia kaloryfery grzeją na całego, innego — całkowicie stygną. Tej soboty ekipa WPEC — na naszą prośbę — będzie usuwać usterki.

Dotarła do nas wieść, że również w szkole nr 53 przy ul. Budzyskiej Wiosła szwankuje instalacja ogrzewcza, zaś wszystkie te sygnały świadczą, że tegoroczna zima ujawnia pilnie potrzeby szkół w dziedzinie remontów. Dotyczy to zresztą nie tylko placówek funkcjonujących w budynkach starych, lecz również w wybudowanych stosunkowo niedawno. Warto zatem raz jeszcze skorygować program remontów opracowany na ten rok, uwzględniając w szerszym zakresie naprawę instalacji centralnego ogrzewania w szkołach. Należy przy tym dokończyć wszelkich staran aby koku na potrzeby szkół nie zabrakło. (d)

## Karnawałowe rytmy 1976

### „Procol Harum” w Szczecinie

JUŻ po raz drugi o ciągu kilku ostatnich miesięcy Szczecin znalazł się na rozbieżności z zespołami zagranicznymi, w tym przypadku z zespołem z Wielkiej Brytanii „Procol Harum”. Na północnym brzegu Koncepcji zostały się najlepsze najpopularniejsze kompozycje z 30 singli i 9 płyt długopojących, nagranych przez „Procol Harum” to cięgieł szkieletu i ta istnienia. Co do samego występu — opinie były podzielone. Jednym podobał się ten statyczny koncert, boniem mogli spokojnie wystąpić utworów, bawili się żartami muzycznymi. Inni byli zadowoleni, ponieważ spodobał się, że muzyka tej klasy przedstawiła dobrze wyeksponowaną siłą. Może to spowodowało brak w Szczecinie odpowiedniej sali? Fakt pozostaje faktem, że Angijci przywieźli 12 ton sprzętu, a łączna moc wystrojowa aparatury wynosiła 10 tysięcy Wazy, czego tylko miesięczna połowa znalazła się na scenie i w kinie „Colosseum”. Sobotni występ „Procol Harum” inaugurował cykl imprez estradowych, przygotowanych przez Szczecińską Agencję Artystyczną. Już jutro — także w „Colosseum” — wystąpią węgierska grupa „Mimi”, natomiast w czwartek 12 białych sal WDS-u zobaczymy egzotycznych gości z Filipin — zespół „Pleasure”. Jak nas poinformowali organizatorzy — na oba imprezy już jeszce bilety. (jas)

### Tego jeszcze nie było!

PODZAS jednego z rajdów, samochodów Zespołu Sprawczych Czołp i Porządku UM, zatrzymał się przy ul. Dunkowskiego, gdzie Szczeciński Państwowy Uniwersytet, podlegający pod nadzór wojewódzki, budynku mieszczącego Gościnia otwiera brama zapraszająca wszystkich do środka, co było tym łatwiejsze, że na placu budowy nie było żywej duszy.

Po dłuższym poszukiwaniu znaleziono osobę odpowiedzialną za ochronę terenu w jednym z białorakowosów przejechała pani Zuzanna K., która zatrudniona jest na etacie dozorcy. Zatrudniona, ale tym razem nie mogła pracować, gdyż — jak to się popularnie mówi — pijana była w sztok.

Przypadek ten nie wymaga żadnych komentarzy. (pc)

## Co zrobić ze starą pralką?

# Jeszcze jedna „sprawa do załatwienia”

CO ZROBIĆ ze starą lodówką czy odkurzacem? Jak wiadomo, wyposażenie naszych mieszkań, podobnie jak np. maszyny w fabrykach, podlega procesowi moralnego starzenia. Niby jeszcze funkcjonuje, niby działa, ale już na rynku pojawia się rzecz leża, bardziej funkcjonalna i doskonała...

JEST TO zjawisko towarzyszące zwykłe wzrostowi społecznej zamocności. I będzie ono

przybierać na sile. Zrozumiał jest także aspekt psychologiczny tego procesu, bo jak mówi przyszłowie, apetyt rośnie w miarę jedzenia.

CO JEDNAK zrobić z rzecz, która nie ma widocznych usterek. A poza tym skłapy tego typu straciły swój właściwy sens. Zamiast rzeczy używanych — rozprzeczają nowe, zastępując w ten sposób starych i dowiedzieli się skupem towarów pochodzenia zagranicznego. Konia z rzedem temu, kto w komisie ukłuje starą pralkę, lodówkę czy odkurzac. Czasami można w stary sprzęt dostarczyć taki sprzęt samemu. Należy więc uważać pralkę czy lodówkę (wagi 50-60 kg) znieść samemu ze schodów (niezaz. z IV piętra), wynajmając samochód i dowiedzieli się sprzedaż. Koszt całej operacji w wielu przypadkach przekracza wartość sum osiągniętych ze sprzedaży. Często zatem trzeba dopłacić, by pozbyć się „zawalidrog”.

O WYRZUCENIU na śmietnik przedmiotu — nie ma co marzyć. Pracownicy MPO mają słuszne pretensje, że starsi sprząty zajmują coraz więcej miejsca na wysypiskach. Wiele z nich zobaczyć można, zatonionych w basenach czyszczeniowych, bądź zawieszonych na skraku różnych lasów lub w zaroślach placów itp.

Jest jeszcze inny aspekt tego zagadnienia. Przecież taka pralka (czy lodówka) składa się z części w bardzo nierównomiernym stopniu. Wśród nich są detale, badające się do użytku bądź regeneracji, które zagołdziłyby deficyt części zamiennych.

TRUDNO oczywiście proponować konkretne rozwiązania. Jest to — w naszym odczuciu — sprawa, nad którą powinni zastanawiać się fachowcy. Jedno jest pewne: jeśli dziś jeszcze problem ów nie występuje w sposób jaskrawy, to można się spodziewać, że już wkrótce przyberze na sile. Warto więc, postępując w sposób bardziej dalekowzroczny, dziś już nad nim się zastanowić. (ten)

## Pałapka na kierowców

NA SKRZYŻOWANIU ulic Sosnowej i Łucyńskiej (niebawem) na kierowców czyha nie lada pałapka. Od dłuższego czasu woda sączy się z pobliskich ogródków działkowych zalewa jezdnię. W tej chwili pokrywa ją dość gruba skorupa zamrożonego błota, śniegu i lodu. W kilku miejscach powstają tam pokazne dziury. Kierowcy mają poważne trudności z przejechaniem przez to skrzyżowanie, natomiast utknęło tam siedem samochodów. (jas)



Foto: Z. Jodkowski

## Notatnik szczeciński

♦ ODCZYT pt. „Szczecin jutra” wygłosi mgr inż. Arca. Zbigniew Grudziński we wtorek, 10 bm, o godz. 18 w siedzibie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, al. Wojska Polskiego 99.

♦ NA wtorowym spotkaniu w klubie B&WID przy ul. Wielkiej polskiej 18, dr Jerzy Jackowski wygłosi prelekcję pt. „Ochrona środowiska naturalnego i technologia człowieka”. Początek — godz. 18.

♦ KOŁO Z&BOWID Pogodno-Centrum zawiadania swoich członków, że siedziba Koła została przeniesiona do lokalu przy ul. Krasickiego nr 6 (róg ul. Ostawieckiej). Godziny urzędowania Koła — w czwartki od 18 do 20.

# Praca w wolnej sobocie

(Dokończenie ze str. 1)

WIECZOROM na ulicach pojawiły się panie, którym spod kociuchy piaszczy wyglądały długie wieczorne kreacje. Wiele szczecinianek zdążyło na liczne bale i prywatki. Lokale gastronomiczne, pekały w szwach. Bawiono się też i w klubach. Np. w Klubie Budowlanych przy al. Boh. Warszawy 406 pracowników „Argentu” wraz z rodzinami bawili się z okazji minionego Dnia Handlowca.

W piątek, chcąc rozemnać się w możliwościach spędzenia wolnych od pracy dni, zadzwoniłmy do szczecińskiego biura turystycznych z pytaniem, czy przygotowane dla szczecinian, Odpowiedzi były różne. Te których wysłuchaliśmy nie napawały optymizmem. Tylko SBT „Turysta” przygotowało kilka atrakcyjnych wycieczek do Koloroburg, Trójmiasta i Krakowa. Skorzystali z nich zakłady pracy. „Gromada” proponowała (zresztą już dawno sprzedana) wycieczkę dla 10 osób do Wrocławia „Pomerania” zorganizowała jedną wycieczkę autokarową do Kamienia Pomorskiego i kulię w okolicach jeziora Głębokiego. PTTK oferowało tylko w niedzielę pieszą wycieczkę organizowaną przez kolo „Wiercipyty”. Natomiast w „Juventurze” odpowiedziano nam: — Nie przyjeżdżaliśmy nic. Przecież my zajmujemy się tylko turystyką zagraniczną... Wszystkie te propozycje — to sio nowoczo za mało. Nikt z nas nie pragnie wybrać się w wolną od

pracy sobotę np. do Japonii lub Włoch. Nie panna sięzoby to chyba ranki Biura Turystyki Młodzieżowej „Juventur”, gdyby zorganizowała w sobotę kolejową wycieczkę np. do Miedzycydziej. Jest tam przecież ośrodek tego Biura. Rano wyjazd, spacer nad morzem lub kulię. Grochówka i pieczona kiełbasa przy ognisku w ośrodku, a wieczorem powrót do domu.

LESZEK JERZYK — kierownik Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UM w Szczecinie zapewnił nas, że zakłady kula TKKF oraz ogniska zorganizują szereg kulię, bieęgów po zdrowie i sportowy show. W tych imprezach weźmie udział około 2000 uczestników. Od prawy dwóch tygodni wydział pracuje nad tym, aby w sobotę i niedzielę nie było „klapy”.

NASZE pobieżne obserwacje minionych dwóch dni pozwalają na zaryzykowanie twierdzenia, iż jedynie aktywizacja kultury fizycznej pozwoli o masowym i urozmaiconym wypoczynku dla mieszkańców Szczecina.

O WYPOCZYNKU dla swoich pracowników pomyślało także wiele zakładów pracy. W Fabrycznym Klubie „Polmo” w sobotę odbył się wielki bal, w trakcie którego ogłoszono wyniki dotychczasowego konkursu na najlepszego robotnika, ustawał i mistrza. Zaś w niedzielę

wszyscy, którzy czuli się na siłach mogli się sprawdzić w turnieju siatkówki lub tenisa stołowego.

Natomiast w Stoczni Szczecińskiej zorganizowano w ośrodku w Dąbku bal międzywydziałowy, a także dwie wycieczki autokarowe w okolice Słobierek.

Organizatorzy życia koła „Polmo”, kiedy wysłuchali z propozycjami imprez, usłyszeli od zatrudnionych tam kobiet ciekawą uwagę: — My bardzo chętnie spędzimy wolną sobotę w domach. Nie będziemy się wcale nudzić. Ale bardzo w nam zależełoby abyśmy mogli liczyć na to, że nasz zakład pracy pomyśli o imprezach dla naszych rodzin. Wyjdaje się nam, że nad tą propozycją, należałoby się gruntownie zastanowić. Nasze panie na pewno będą zadowoleni, gdy w wolną od pracy sobotę posiedzą się z dziećmi pod powrocie ze szkoły będą mogli wybrać się np. do zakładowego klubu na zabawę, kulię itp.

SŁOWA uznania należą się szczecińskiej gastronomii. Oprócz balu, pomyślano tu także o sprzedaży wyrobów gastronomicznych na wynos. W samej tylko restauracji „Ryska” sprzedano w miniony piątek wieczorem różnych potraw na wynos za 8 500 zł. W niedzielę natomiast prawdziwą furorę robił Uni-Bar „Platan” w Parku Kaspro-wicza, Grochówka, flaczki, golonka i „granice studentki” cieszyły się ogromnym powodzeniem u zamkniętych spacerowiczów.

REASUMUJĄC przebieg minionych dwóch dni należy skonstatować, że nie stanęły na wysokości zadania szczecińskie biura turystyczne, a zwłaszcza „Pomerania” i PTTK. Jesteśmy przekonani, że odpowiedzialne za nasz wypoczynek i rozrywek instytucje pomyślą o tym aby kolejna wolna od pracy sobota była bardziej urozmaicona w sensie liczby propozycji atrakcyjnego spędzenia czasu. Bo przecież telewizja nas nie rozpieszcza natomiast programów i filmów. Szczecińska „Estrada” nie chce uruchomić nawet Małej Sceny Rozrywkowej, a „Juventur” proponuje nam wyjazd do Japonii.

A co będzie gdy zabraknie śniegu i skończą się możliwości kulię i leńszych spacerów? Zostaną nam pewnie tylko kolełki w sklepach i... naprawdę dobrze pracujące kluby. Szkoda, że mamy ich tak mało. Bo np. sobotni bal z kwiatkiem w Spółdzielczym Domu Kultury był niezwykle udany.

M. CZEKAŁA

## Lubisz szachy?

Przyjdź do Pałacu Młodzieży w piątek konkurs piosenek

JUTRO kolejna ciekawa impreza, na którą zaprasza Pałac Młodzieży wszystkie dziewczęta i chłopcy lubiących szachy, a nawet nie znających zasad tej starej, ciekawej gry. Oczekuje od 15 do 18 w gabinecie harcerskim (pawilon III) instruktor szachowy będzie zapoznał wszystkich chętnych z podstawowymi zasadami rozgrywki. Natomiast następnego dnia, tj. w środę w tym samym miejscu i o tym samym czasie, sędzia klasy państwowej Ludwik Stanger rozegra wielką symulację (grę jednoosobową) na dowolnej liczbie szachownic, oczywiście z zawodnikami, którzy przyjdą do Pałacu Młodzieży (radzimy zabrać ze sobą szachy).

Przypominamy także, że w Pałacu czynny jest punkt konsultacyjny (od 14 do 15.30, pawilon I) udzielający porad wszystkim chętnym do wzięcia udziału w konkursie piosenek-kwiz. Konkurs odbędzie się w piątek 13 bm. (nie bądzcie przesadzić o godz. 11. Wcześniej jednak trzeba złożyć pisemne zgłoszenie (imie i nazwisko, klasa i szkoła, tytuł utworu, nazwiska kompozytora oraz autora tekstu) w Dziale imprez (pawilon III w godz. 15-17), najpóźniej w przeddzień konkursu. Repertoriów przedstawianych piosenek — najwyżej dwóch — może być dowolny.

## Kronika wypadków

DZIS około godz. 4.30 w „Wiskordzie” spadła się wskutek zawiata pasa klinowego maszyna przedziałowa. Ogień ugasiła zakładowa straż pożarna. Straty wyniosły 1800 złotych.

MINIONEGO piątku w godzinach wieczornych w Wołynie na środku Kanalu rzeki Dziwny utonął mężczyzna nie ustalono nazwiska. Jak wynika z oświadczenia jednego ze świadków wypadku, nieznanony przez dłuższy czas, utrzymując się kurczowo przy zwał pomocy nim zniknął pod wodą. Poszukiwania zwłok nie przyniosły rezultatu. Ustalenie okoliczności wypadku zajęła się MO.

ROWNIEŻ w piątek, na ul. Bałtyckiej w Gryfnie znaleziono na ulicy zwłoki 44-letniej Krystyny B., która najprawdopodobniej wypadła z balkonu. Blizszych szczegółów wypadku brak. Dochodzenie w toku.

W SOBÓTĘ, na stacji PKP w Trzebieży manewrujący pociąg potracił przechodzącego przez tor 63-letniego Alojzego K., mieszkańca Trzebieży, dołączającego ponosit śmierci na torach.

WCZORAJ w Storkowie gm. Insko znaleziono zwłoki 43-letniego Jana B., ze Storkowa. Miłicia ustaliła, iż Jan B., uczestnik przyjeżdża do Trzebieży pod wpływem alkoholu wyszedł na dworzec gdzie zaślubił, upadł i zamarł na śmierć.

NA AL. Wojska Polskiego przy kładzie tenisowych samochodów Fiat nr rej. MS 0549 potracił wczoraj koło południa 9-letniego Ryszarda B., mieszkańca ul. Konopnickiej. Chłopca odwieziono z ogólnymi obrażeniami do szpitala. Okoliczności wypadku bada MO. (sp)